

SERWIS INFORMACYJNY AMBASADY R.P. przy Watykanie

No 24

Rzym, dnia 7 listopada 1959.

Rocznica koronacji Papieża Jana XXIII

Obchód pierwszej rocznicy koronacji Papieża odbył się z niezwykłą uroczystością, nie w Kaplicy Sykstyńskiej, lecz w Bazylice św. Piotra. Mszę św. w asystencji Papieża odprawił Arcybiskup Mediolanu, Kardynał Montini; zostało to szczególnie podkreślone w przemowie Ojca św. poświęconej przede wszystkim sprawom duszpasterstwa, które Papież sam ma wykonywać "słowem i przykładem". Przypominając słowa Chrystusa Pana: "Jam zwyciężył świat", Papież powiedział: "Bogu dzięki, pojęcia bezbożne i materialistyczne życia i dziejów nie odniosą zwycięstwa".

Byli obecni wszyscy Kardynałowie przebywający w Rzymie, Korpus dyplomatyczny, w którym w imieniu Polski występował Ambasador Kazimierz Papée. Wśród Biskupów asystentów tronu Papieskiego był obecny Ks. Arcybiskup Józef Gawlina.

Polityka Chruszczowa a "Osservatore Romano"

Niedzielne wydanie organu watykańskiego - "Osservatore della Domenica" omawia ostatnią mowę Chruszczowa i stosunek do niej opinii zachodniej. Po podkreśleniu, że przy całej zewnętrznej ugodowości tej mowy Chruszczow stara się wyzyskać przeciwieństwa istniejące między państwami zachodnimi, autor zaznacza potrzebę jedności Zachodu. Nie podzielając optymizmu prasy zachodniej, organ Watykanu pisze: "Jest ten optymizm zupełnie zrozumiały, jeżeli się sądzi o sprawach ze stanowiska interesu sowieckiego; znacznie trudniej go zrozumieć, jeżeli na widnokrąg się patrzy oczyma Zachodu. Prosty, zdrowy rozsądek powinienby doprowadzić do zrozumienia, że możliwość prawdziwego odprężenia w dziedzinie międzynarodowej jest tym bardziej realną, im bardziej Zachód jest w zgodzie wewnętrznej. Przejawia się w ten sposób raz jeszcze słabość partykularnych stanowisk politycznych, z których po czterdziestu latach działania komunizmu sądzi się nadal, że strona ideologiczna polityki międzynarodowej i wewnętrznej, jest tylko elementem w rozgrywkach i nie posiada własnej wartości".

To przypomnienie o wartości zasad w polityce jest istotną częścią artykułu "Osservatore".

Tenże "Osservatore" przypomniał w numerze z dnia 1 b.m. o tym, że wprawdzie poszczególni Papieżowie mają swój własny styl, ale że to jest jedyna różnica między nimi zachodząca. Mylą się więc ci, którzy przypisują Papieżowi postawę, która nie jest Jego właściwą postawą. Wobec błędu Kościoła, który jest depozytariuszem prawdy, zachowuje stanowisko nie zmienione. Przypuszczać, że jakiś Pontyfikat może zacząć paktować z tym, co inny Pontyfikat, w imię prawdy i sprawiedliwości potępił, znaczy wyrządzić dużą krzywdę Kościołowi i Papieżowi.

Bardzo wyraźna mise au point zrobiona właśnie na zakończenie pierwszego roku Pontyfikatu Jana XXIII.

Śmierć Kardynała Tedeschini

Kardynał Fryderyk Tedeschini, Arcypresbiter Bazyliki św. Piotra, zmarł w Rzymie w wieku lat 86 i został uroczystie pochowany w Bazylice dnia 6 b.m. Egzekwie odprawił sam Ojciec św.

Obecne było całe prawie św. Kolegium Kardynalskie, Korpus dyplomatyczny i liczni przedstawiciele Kurii rzymskiej. Polskę reprezentował Ambasador Kazimierz Papée. Wśród obecnych Biskupów Asystentów Tronu znajdował się ks. Arcybiskup Józef Gawlina.

257

Zmarły Kardynał odnosił się zawsze z wielką sympatią do Polski, czemu dał m.i. wyraz poświęcając w dniu 1 czerwca 1958 Kaplicę Matki Boskiej Częstochowskiej i Świętych Polskich w podziemiach Bazyliki św. Piotra.

Podróż Prezidenta Gronchi do Moskwy

Jak wiadomo, Prezydent Republiki Włoskiej G. Gronchi został zaproszony do Moskwy. Rząd włoski ma powziąć decyzję co do daty podróży, którą cała lewica chciałyby jak najbardziej przyśpieszyć. Prasa katolicka wypowiedziała się przeciw tej wizycie. Najbardziej charakterystyczny komentarz zamieścił w tej materii dwutygodnik "Civiltà Cattolica". Organ Towarzystwa Jezusowego pisze, że nie widać jaką korzyść mogłaby przynieść taka wizyta z punktu widzenia politycznego: zimnej wojny nie rozstrzyga się uśmiechami i uściskami rąk, lecz negocjacjami dyplomatycznymi prowadzonymi przez odpowiedzialne rządy. Pewno, że odprężenie atmosfery politycznej przyczynia się do powodzenia negocjacji, ale to odprężenie powinno być skutkiem konkretnych faktów, któreby wykazały dobrą wolę rozwiązania istniejących problemów bez uciekania się do gróźb i użycia siły. Jak dotąd mieliśmy tylko cały potok pięknych słów, które może kryją całkiem inną rzeczywistość - jak to już wykazały dotychczasowe smutne doświadczenia. Naszym zdaniem, pisze "Civiltà Cattolica", tylko komuniści osiągnęliby znaczne korzyści z ewentualnej wymiany wizyt: "wiedzą oni dobrze, że politycy Zachodu mogą bardzo mało zrobić dla nawrócenia narodu sowieckiego na demokrację, że natomiast Chruszczow mógłby zrobić bardzo dużo dla propagandy komunizmu we Włoszech przy sposobności oddawania wizyty naszemu Prezydentowi. Poza tym katolicy nie mogą zapomnieć o swoich braciach, którzy cierpią pod butem komunistycznym. Jeżeli jednak tak rzeczy stoją, to uważamy, że nie jest bynajmniej wskazane, by Włochy robiły pierwszy krok, Włochy, które dla Sowietów bardzo mało znaczą, albo może znaczą dużo, ale tylko jako odskocznia dla bardzo niebezpiecznej gry".

Komentarz ten został w całości powtórzony przez Radio Watykańskie. Nie można się opędzić wrażeniu, że zawiera on sąd Watykanu o nowej polityce wymiany wizyt z Sowietami, w przeszłości i przyszłości.

Dzień Zaduszny na Monte Cassino

Ks. Arcybiskup Józef Gawlina odprawił w dniu 2 b.m. Mszę św. na cmentarzu polskim Montecassino. Obecny Ambasador Papée Kazimierz złożył po Mszy św. wieniec u znicza cmentarnego imieniem Ambasady przy Stolicy Apostolskiej i Polaków we Włoszech.

Także na polskich cmentarzach wojskowych w Loreto, Bolonii i Casamassima odprawione zostały Msze św. i zgromadzili się liczni Polacy by pomodlić się za poległych.

Apel do prasy włoskiej

Dziennikarze z krajów za "żelazną kurtyną" przebywający we Włoszech zwrócili się do swych kolegów włoskich z apelem, którego główną treścią jest prośba, by "zagadnienie krajów uciśnionych Europy wschodniej było przez nich zawsze utrzymywane, jako otwarte, na łamach ich prasy".

Odezwa podpisana przez 37 dziennikarzy /wśród których notujemy polskie nazwiska Zofii Hoffer, Teresy Jeleńskiej, Karola Kleszczyńskiego, Kazimierza Komły, Kazimierza Krupińskiego i Witolda Zahorskiego/ została rozesłana szerokim kluczem po całej prasie włoskiej.